

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmitowski, za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski; wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu św. Marcin 70

Redaktor: Bohdan Jarochoński

Nr. 210

Poznań, poniedziałek dnia 8 maja 1933

Rok XXVIII

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Obrady Sokolstwa wielkopolskiego

W sobotę i w niedzielę odbył się w Poznaniu doroczny zjazd Sokolstwa Wielkopolskiego. W sobotę wieczorem obradował zarząd Dzielnicy.

W niedzielę, po mszy św., odprawionej u Fary przez kapelana Sokolstwa, ks. prał. Prądzyńskiego, odbyło się zebranie rady dzielnicowej przy bardzo licznych udziałach delegatów i delegatów z całej Wielkopolski. W

ciągu kilkugodzinnych, bardzo rzeczowych i na wysokim poziomie stojących obrad, zrobiono przegląd owocnej działalności za rok ubiegły, oraz wytyczono program pracy na przyszłość.

W obradach uczestniczył prezes Związku Sokolstwa, hr. Adam Zamoycki. Obszerniejsze sprawozdanie ze zjazdu podamy w wydaniu głównym.

Polska przegrała z Holandją w tenisie

ZWYCIĘSTWO HOLENDRÓW W PODWÓJNEJ

Haga, 7. 5. (PAT.) W sobotę odbyła się podwójna z cyklu rozgrywek o puchar Davisa. Mecz odbył się w fatalnych warunkach atmosferycznych, a z powodu deszczu nastąpiło godzinne opóźnienie. Gra toczyła się na kortach całkowicie mokrych. Polska reprezentowana była przez Tłoczyńskiego i Hebda, Holandia — przez Timmera i Diemer Koola.

W pierwszym secie Polacy grali bardzo dobrze i zwyciężyli 6:2; Hebda był znacznie słabszy, to też Tłoczyński pracował za dwóch i jemu zawdzięczać należy zdobycie tego seta. W drugim Hebda, złamany moralnie, gra coraz słabiej; Tłoczyński szybko opada na siłach, gdyż musi pracować z ogromnym nateżeniem. Po wygraniu jednego gema, oddajemy seta łatwo w stosunku 1:6. W dwóch następnych setach przebieg gry jest identyczny. Hebda spisuje się ciągle słabo. — Oba sety przynoszą nam porażki 2:6 i 3:6. Holendrzy wygrywają zasłużenie.

TIMMER POKONAŁ TŁOCZYŃSKIEGO

W niedzielę zapadł decydujący wynik i dla naszych barw niepomysłny.

Tłoczyński spotkał się z Timmerem. Pierwsze dwa sety przyniosły zwycięstwo świetnie grającemu Holenderowi 6:1, 6:3. W trzecim secie Polak, walcząc bardzo ambitnie, uzyskał przewagę nad słabnącym Timmerem i wygrał 6:4. Czwarty set przynosi również zwycięstwo Tłoczyńskiemu 6:3. W ostatnim prowadził Tłoczyński 2:0. W trzecim gemie sędzia przyznaje niesłusznie punkt Timmerowi. To wyprowadza z równowagi Tłoczyńskiego, który załamuje się

Defraudacje w Z. Z.

Ostatnio duże wrażenie w stołecznych kołach sportowych wywołał fakt aresztowania kierownika biur Z. Z. p. Czyża, który przyznał się sam do sprzeniewierzenia z funduszu olimpijskiego kilku tysięcy złotych i od paru dni przebywa w areszcie.

Nowy skarbnik Związku Polskich Związków Sportowych zarządził przejęcie kasy, lecz p. Czyż na zebranie się nie zjawił, zgłaszając się natomiast do urzędu śledczego, gdzie przyznał się do niedoboru kasowego, tłumacząc się tem, że w czasie olimpiady pieniądze zostały mu skradzione. Część winy ponosi tu niewatpliwie były skarbnik Z. Z., który darzył Czyżą niezasłużonym zaufaniem, ograniczając się do formalnego kontrolowania kasy bez wnikania w faktyczne szczegóły.

„Warszawianka w Jugosławji

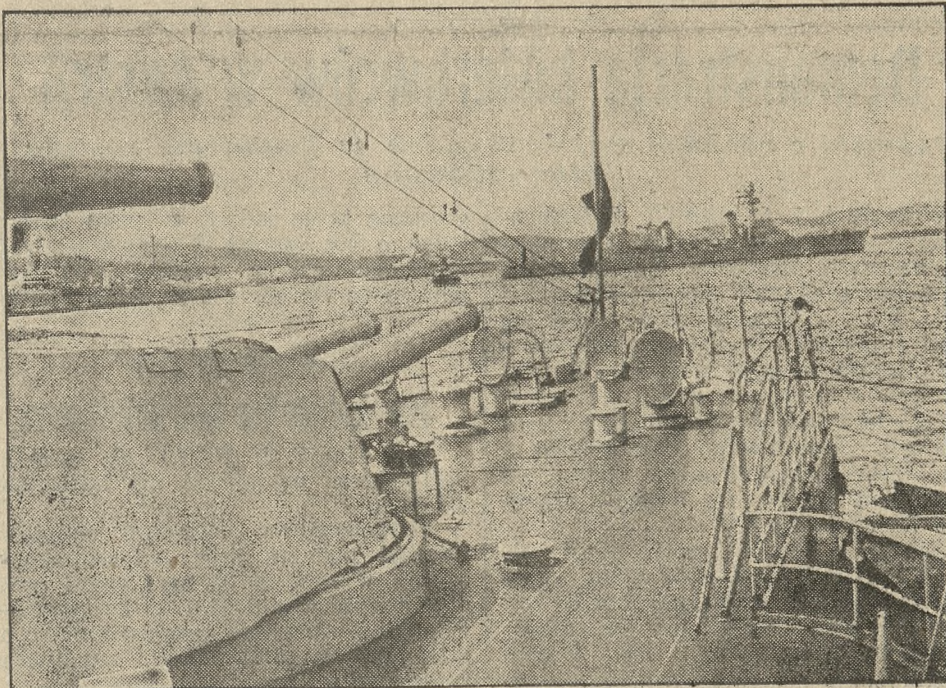
Wycieczka „Warszawianki” do Jugosławji zakończyła się spodziewanymi klęskami. W sobotę „Beogradzki K. S.” pokonał Polaków 2:0; w niedzielę w spotkaniu rewanżowym nawet 4:0 (0:0).

Konkursy w Rzymie

Rzym, 7. 5. (PAT.) W przedostatnim dniu międzynarodowych konkursów hipicznych rozegrany został konkurs potęgi skoku. Pierwsze miejsce zajął Irlandczyk. Z Polaków rtm. Szosland na koniu „Ali” zajął trzecie miejsce, a por. Ruciński na „Roksanie” i Szosland na „Olafie” podzielili się 14 miejscem.

Spotkania międzynarodowe

Szwajcaria i Jugosławja 4:1 (2:1); Włochy i Czechosłowacja 2:0; Włochy B i Czechosłowacja B 2:1; Belgja i Holandia 2:1; Holandia B i Belgja B 4:1.



Manewry floty francuskiej na morzu Śródziemnym. Widok z pokładu opancerzonego krążownika na inne jednostki bojowe, przygotowane do wypłynięcia na pełne morze.

Na froncie walk o puchar Davisa

NIEMCY I EGIPT 5:0

W drugim dniu spotkania w Wiesbaden para niemiecka Cramm i Jaenecke pokonała gości Shoukry i Wahid 4:6, 6:4, 7:5, 6:4. W trzecim dniu Nourney zwyciężył Wahida 5:7, 9:7, 6:2, 9:7; Cramm natomiast pokonał Bogdaly'ego 6:2, 6:2, 6:2.

JAPONJA I WĘGRY 5:0

W Budapeszcie para japońska J. Satoh i Nunoi łatwo pokonała parę węgierską Gabrovitz i hr. Zichy 6:0, 6:1, 6:2. Również w ostatnim dniu goście odnieśli bez trudu dwa zwycięstwa.

WŁOCHY I JUGOSŁAWJA 4:1

De Morpurgo w trzecim dniu we Florencji wygrał z Kukuljevicem 7:5, 6:3, 6:4; de Stefani zwyciężył rezerwowego Paladę 6:1, 6:2, 6:2.

AUSTRJA I BELGJA 2:0

W pierwszym dniu spotkania w Brukseli odbył się tylko jeden mecz,

a drugie musiano z powodu deszczu odłożyć. Artens wygrał łatwo z de Bormanem 4:6, 6:2, 6:4, 7:5. Również i w niedzielę zdołano rozegrać tylko jedno spotkanie, w którym Matejka pokonał bez trudu Lacroix 6:3, 6:4, 6:2.

ST. ZJEDN. I MEKSYK 3:0

W drugim dniu para amerykańska wygrała, kwalifikując się tem samem do dalszych walk.

Zwycięstwo Kusocińskiego

Kusociński zwyciężył w niedzielę w Medjolanie łatwo w biegu na 5000 mtr. w czasie 15:15.4. Wskutek deszczu biegnia była bardzo ciężka, to też uzyskany czas należy uważać za dobry. Do 3500 mtr. trzymali się równo z Kusocińskim Cerati i Furia, którzy jednak wyczerpani zbyt ostrem tempem przed czwartym kilometrem wycofali się. Drugie miejsce zajął o dwieście metrów za Kusocińskim, B. Florenti.

Sukces Robińskiego

w „Narodowym biegu na przelaj”

Robiński Jan z „Warty” odniósł ładny sukces w „Narodowym biegu na przelaj”. Poza Kusocińskim, który zgóry był predystynowanym na zwycięzcę, startowała elita długodystansowców Polski, za wyjątkiem jedynie Hartlika (Stadion). Zajęcie w takiej konkurencji trzeciego miejsca (za wspomnianym wyżej Kusocińskim i Fiałką (Cracovia)) może Robiński zaliczyć do najpiękniejszych swoich sukcesów.

Niespotykana w imprezach lekkoatletycznych liczba 610 zawodników startujących nastręczyła organizatorom duże trudności, tem więcej, że w liczbie tej znalazło się wielu niedyscyplinowanych. Już wydawanie numerów startowych i badanie lekarskie pozostawiało wiele do życzenia.

Lwia część ruszyła przed strzałem startera, to też czołowi zawodnicy włożyć musieli duży wysiłek na samym początku, by wydobyć się na czoło i stworzyć grupę, do której należeli Puchalski, Strzałkowski, Duplicki, Fiałka i Robiński. Pierwszy wycofał się na drugim kilometrze. Na dalszych mijał Robiński kolejno reszta zawodników, a godnego siebie rywala znalazł jedynie w Fiałce.

Na rozdanie nagród czekali zawodnicy około 2 godzin. Zresztą nagrody nie były nadzwyczajne, po za przeznaczonymi dla zwycięzcy, pierwszego wojskowego (Strzałkowskiego) i pierwszego zawodnika z prowincji (Fiałka). Drużynowe zwycięstwo Jagiellonji — Białystok było dużą niespodzianką.

Robiński miał szansę zajęcia nawet lepszego miejsca. Ostabiony był jednak kilkugodzinnym szukaniem noclegu w hotelu (w dniu święta narodowego przybyło do Warszawy dużo przyjeźdźców), a zresztą znajduje się w nienajlepszych warunkach życiowych, bowiem od długiego czasu jest bez pracy. (ig)

Sezon wioślarski

Otworzył w niedzielę na przystani „K. W. 04”

Otwarcie sezonu poznańskich klubów odbyło się wczoraj przy licznych udziałach wioślarzy.

Po mszy św. zorganizowano pochod na przystań „Klubu Wioślarskiego 04”, który pełnił w bieżącym roku funkcję gospodarza. Po przywitaniu przez prezesa „Klubu” p. Stopę delegatów i przedstawicieli władz, przemówił prezes „Pozn. Kom. Tow. Wiośl.” p. mjr. Fleszar, poczem p. radca dr. Sokołowski dokonał wciągnięcia flagi na maszt.

Zkolei wobec licznych rzesz publiczności odbyła się defilada 48 łodzi w następującym porządku: „P. K. Wioślarek”, „Wilki Morskie”, „Wojsk. K. W.”, kluby gimnazjalne, „A. Z. S.”, „Polonia”, „Tryton”, „K. W. 04” i jako ostatnie „Międzychodzkie Tow. Wiośl.”. (wz)

Hokej na trawie

„Lechia” i „Czarni” 1:0 (0:0). W pierwszej połowie zwycięzcy górują, nie umiają jednak swej przewagi uwidocznić cyfrowo. W drugiej części gra się wyrównuje i dopiero na 5 min. przed końcem po wolnym Czeaka strzela nie do obrony. Sędziowali pp. Celler i Marszałek. Mecz wywołał duże zainteresowanie.

„Berger” i „Warta” 2:1 (0:1). „Zieloni” mieli swój słaby dzień i zadowolili jedynie w pierwszej połowie. Zwycięstwo „Bergera” było zasłużone. Bramki dla niego uzyskali Lewandowski i Stanko. dla „Warty” jedyną Spychała. Sędzia p. Gołębiwski.

Punktacja mistrzostw m. Poznania jest następująca (w nawiasie ilość gier i stosunek bramek): 1) „Lechia” 6 pkt. (3:4:1), 2) „Czarni” 6 pkt. (4:7:1), 3) „Berger” 3 pkt. (4:3:6), 4) „Warta” 2 pkt. (4:7:7), 5) „AZS.” 1 pkt. (3:2:8).

(Ciąg dalszy na str. 3).

Nowe awantury członków Legionu Młodych

Donosiliśmy już o awanturze, jaką uczestnicy „ogólnopolskiego kongresu” „sanacyjnego” Legionu Młodych wywołali w piątek w Nowym Domu Akademickim przy Wałach Leszczyńskiego, oraz o napadzie członków Legionu Młodych na bezbronnego akademika. W sobotę członkowie Legionu Młodych wywołali nowe awantury, tym razem w kawiarni „Wielkopolanka” przy placu Wolności.

Około godz. 19 grupa członków Legionu Młodych, siedząca w „Wielkopolance” przywołała do stolika kierownika kawiarni, p. Szrama, domagając się od niego, by orkiestra zagrała piosenkę „Maki”. Kiedy okazało się, iż orkiestra nie ma nut i nie może zagrać z pamięci żądanej kawałka, jeden z siedzących przy stoliku, wskazując na zegarek, odezwał się do kierownika lokalu: „Jeżeli w ciągu 8 minut orkiestra nie zagra nam piosenki „Maki”, to całą orkiestrę razem z kapelmistrzem wyniesiemy na plac Wolności”.

Tymczasem jednak nastąpiła przerwa w koncercie. Wówczas do kierownika lokalu podeszli wspomniani już „rozmówcy” i oświadczyli, że wychodzą teraz z lokalu jako goście, ale wrócą niezadługo — w innym charakterze.

O godz. 21.30, gdy lokal wypełniony był do ostatniego miejsca, tak, że trudno było o krzesło, weszła niespodziewanie do „Wielkopolanki” grupa członków Legionu Młodych, złożona z 50 do 60 osób. Wśród nich był „strzelec” w mundurze. Uwagę publiczności zwróciła jakaś rozmowa z kapelmistrzem „Wielkopolanki”, p. Tekezem. Przybyli zażądali mianowicie zagrania „Pierwszej Brygady”. Kiedy im odmówiono, tłumacząc, że melodia ta nie jest grywana w kawiarniach, członkowie Legionu wszczęli awanturę. Potracali i wywracali stoliki siedzącej spokojnie publiczności, zrzucali na podłogę talerze i szklanki, napełnione napojami.

Doszło do ostrej reakcji ze strony publiczności; panie chowały się za filary, by uniknąć uderzeń rzuconych szklanek, butelek i talerzy. W końcu oburzona publiczność wyparła napastników na ulicę.

Podczas zajścia został ciężko zraniony talerzem, rzuconym w głowę student trzeciego roku prawa, p. Aleksander Jerzykowski. Odnosił on trzy głębokie rany cięte na głowie. Brozącego krwią przeniesiono do pobliskiej restauracji „Grand Cafe”, gdzie stracił przytomność. Rannym zajął się gorliwie właściciel „Grandki”, p. Brenzc, starając się o płótno i opatrunki, celem zatamowania krwi. P. Jerzykowski opatrył go pogotowie ratunkowe, zaszywając nieszczęśliwemu rany. Zaznaczyć należy, że w

Zgon prof. Gubrynowicza

Lwów, 7. 5. (PAT). W sobotę wieczorem zmarł we Lwowie śp. dr. Bronisław Gubrynowicz, profesor literatury polskiej na uniw. warszawskim, członek Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie, prezes wydziału filologicznego Tow. Naukowego w Warszawie, prezes Tow. Przyjaciół Ossolineum itd. Zmarły liczył lat 63.

E. STANISŁAW STEC

OSTATNIA FAJKA ANDRZEJA CLAIR

POWIEŚĆ SENSACYJNA

(Ciąg dalszy)

24)

IV.

OSTATNI KWADRANS

— Proszę się streszczać! Więcej ostentacyjnie jak wygląda odpowiedź z Berlina? Nie wywołała zaniepokojenia?

— Nie. Zdziwieni są tylko możliwością pomyłki. Poza tem nie było nic. Tylko to należało do mojej czynności. Korespondencję i telefon załatwia ktoś inny.

— Dobrze. Kto pełni teraz służbę przy aparacie?

— Numer 32.

— Do której?

— O drugiej nad ranem mam go zmienić.

— Dobrze.

Rozmowę prowadzono w zupełnej ciemności. Przez zasłonięte szczelnie okna dolatywały co chwila sstłumione

czasie wypadku obecny był w kawiarni ojciec p. Jerzykowskiego.

Wypełniona jeszcze na krótko przedtem „Wielkopolanka”, zupełnie opustoszała. Lokal podobny był do pobjowiska. Powywracane krzesła i stoły, porozbijane naczynia mieszały się z sobą na podłodze. Straty wyniosły kilkadziesiąt złotych.

Sprawcy awantury, wyparci przez publiczność na ulicę, rozproszyli się w różnych kierunkach i zebraли się dopiero później w oznaczonym miejscu na zbiórkę przy placu Wolności od strony zachodniej.

Echa piątkowych zajść w Nowym Domu Akademickim

Jak się okazuje, w czasie piątkowej awantury, wywołanej przez członków Legionu Młodych w Nowym Domu Akademickim, bojówkarze z Legionu wyrządzili tam poważne szkody materialne. Przybyli oni do Domu Akademickiego z daleko idącymi zamiarami, gdyż przynieśli ze sobą kamienie wielkości pięści i próbowali z jakimiś płynami. Z tego „uzbrojenia” jednak nie mogli zrobić użytku, gdyż szybko i skutecznie wyparto ich na ulicę przy pomocy wody z hydrantów.

Wywiad z Paderewskim w sprawie Pomorza

Paryski „Excelsior” pisze o dostępie Polski do morza i Gdańska

Paryż, 7. 5. (PAT). Paderewski zamieszkał w hotelu „Palais d'Orsay”.

Pobyt jego w Paryżu potrwa około 2 tygodni.

Paryż, 7. 5. (PAT). Ignacy Paderewski po przybyciu do Havru udzielił przedstawicielowi „Excelsioru” wywiadu w sprawie Pomorza:

Może pan czytał w gazetach — mówił Paderewski — że ziemie, które nazywane są „korytarzem polskim”, zostały odebrane rządowi niemieckiemu. Jest to nieścisłe. Niemcy jako talkie nie wzięły

Doszło również do zajścia w kawiarni „Esplanade” przy Placu Wolności. Jeden z czynnych w „Wielkopolance” bojówkarzy przyszedł do tej kawiarni późnym wieczorem. Również na dworcu kolejowym doszło późną nocą do zajść.

Zaznaczyć należy, że tutejszy „sanacyjny” „Przegląd Codzienny” doniósł wczoraj kłamliwie, jakoby przeciwko członkom „Legionu Młodych” wystąpiła „bojówka” Związku Młodych Narodowców. W rzeczywistości w lokalu znajdowało się zaledwie paru akademików, a usunięciem z kawiarni członków Legionu Młodych zajęła się publiczność, do żywego oburzona tem niesłychanym najściem.

Plon działalności „bojówkarzy” wyraził się w postaci poprzewracanych i uszkodzonych mebli, oraz stłuczenia dwudziestu kilku talerzy, 15 butelek, 10 popielniczek.

Na „pożeganie” już z ulicy, rozbili oni jeszcze kamieniami parę okien w Domu Akademickim. W ten sposób członkowie Legionu Młodych zadokumentowali swój stosunek do instytucji społecznej, powstałej z ofiarności całego społeczeństwa.

ly aktywnego udziału i nie miały bezpośredniego zainteresowania w rozbiórce Polski. Ziemie te zostały zagrabione przez Prusy i przez 90 lat należały do władców Prus. Dopiero w r. 1871 zostały, jako prowincja pruska, wcielone do nowego cesarstwa niemieckiego. Z powodu spóźnionej pory Paderewski ograniczył wywiad, wręczając przedstawicielowi „Excelsioru” broszurę swoją w sprawie „korytarza” i Gdańska. Opierając się na tej pracy, „Excelsior” zamieszcza artykuł na temat powyższych zagadnień.

Demonstracje hitlerowców w Austrii

Pogłoski o ruchach wojsk włoskich w Brennerze zostały zdementowane

Wiedeń, 7. 5. (PAT). Z Innsbrucku donoszą, że wczoraj w południe narso. urządzili ponownie demonstrację przeciwko zakazowi noszenia mundurów. Tłum demonstrantów zebrał się przed gmachem sejmu i ratusza, wznosząc okrzyki przeciwko rządowi Dollfusa. Demonstrujących udało się rozprędzić dopiero przy pomocy wojska i żandarmerji. Aresztowano kilkadziesiąt osób. Część demonstrantów udała się przed dom Heimwehry i zdarka chorągiew tej organizacji.

Następnie demonstranci udali się przed konsulat niemiecki, gdzie wznosili okrzyki na cześć Hitlera i odśpiewali „Deutschland, Deutschland über alles”.

Rzym, 7. 5. (PAT). Ag. Stefani kategorycznie dementuje wiadomość, o-

głoszoną przez jedno z pism francuskich, o tem, jakoby Włochy wysłały do Brenneru większe oddziały wojskowe, gotowe do wkroczenia na teren Austrii.

Katastrofa na lotnisku berlińskim

Berlin, 7. 5. (PAT). Na lotnisku berlińskim wydarzyła się katastrofa lotnicza.

Jednoosobowy samolot sportowy uderzył podczas lotu ćwiczebnego w komin wysokości 38 m i spadł przez otwór wybity w dachu do hangaru. — Pilot, inż. Abraham, poniósł śmierć na miejscu. Samolot uległ zupełnemu zniszczeniu.

Rezolucja dziennikarzy pomorskich

Gdynia, 7. 5. (PAT). W Tczewie odbył się doroczny walny zjazd Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich.

Po zakończeniu obrad zjazd uchwalił rezolucję, stwierdzającą polskość Pomorza i niezbędność posiadania przez Polskę wolnego dostępu do morza oraz oświadczającą, że dziennikarze pomorscy zawsze będą otwarcie występować przeciwko zakusom rewizjonistycznym.

Upadek z tramwaju

Wczoraj po południu wypadł z tramwaju linii 4 przy ul. Marsz. Focha 58-letni adiunkt wojewódzki p. Kazimierz Jaszcz (ul. Śniadeckich 18). Obrażenia były bardzo ciężkie, gdyż p. Jaszcz doznał złamania czaszki i wstrząsu mózgu.

Przyczyna tragicznego wypadku nie jest jeszcze ściśle wyjaśniona. P. Jaszcz jechał tramwajem w towarzystwie żony. Sam pozostał na platformie, a żona jego weszła do wnętrza wozu. W pewnej chwili p. Jaszcz stracił równowagę i runął na bruk.

Tracącego przytomność p. Jaszcz opatryło pogotowie ratunkowe, poczem przewieziono go do szpitala Przemienienia Pańskiego. (kl.)

Wypadek gen. Sochaczewskiego

Znany kawalerzysta i sportowiec, b. dowódca wielkopolskiej brygady kawalerji, gen. Sochaczewski uległ w sobotę ciężkiemu wypadkowi w katastrofie samochodowej.

Gen. Sochaczewski, bawiąc w Warszawie z delegacją hiszpańską, jechał dorożką samochodową do min. spraw zagr. W drodze pijany sofer najechał na latarnię, a gen. Sochaczewski poranił się bardzo dotkliwie.

W dniu wczorajszym p. gen. Sochaczewski powrócił do Poznania, gdzie nadal pozostaje pod opieką lekarską.

Wypadek, jaki spotkał powszechnie pożądanego generała, wywołał ogólne współczucie. (kl.)

Tragiczny wypadek na wyścigach konnych

Wczoraj podczas wyścigów konnych na Ławicy zaszedł tragiczny wypadek.

W czasie ostatniego biegu płaskiego, jadący na koniu „Kolibri” 25-letni żokej Michał Lipowicz z Poznania (ulica Dąbrowskiego) upadł wraz z koniem. Koń złamał łopatkę, a p. Lipowicz doznał wstrząsu mózgu i innych obrażeń wewnętrznych.

Ciężko poranionego dżokeja po doraźnym opatunku przewieziono do szpitala. (kl.)

Przepowiednia pogody na poniedziałek, 8 maja: Po przejściowym wzroście zachmurzenia i miejscowych burzach pogoda słoneczna i dość ciepła przy słabych wiatrach z kierunków południowych.

dźwięki sygnałów automobilowych. Z ich częstotliwości można było wywnioskować, że mieszkanie znajdowało się w jednej z najbardziej ruchliwych dzielnic Londynu.

I znowu niskobrzmiący głos, jak gdyby sstłumiony odległością.

— Na dzisiaj nic?

— Punktualnie o ósmej Albany Street. Stanowisko trzy. Dwie minuty po ósmej numer 30 odda wam instrukcję, gdy będziecie odpalali papierosa. Należy je przenieść na stanowisko dwa. Stać będzie na niem numer 15 od godziny ósmej minuta jedna. Do niego należy dalsza funkcja związana z pozycjami jeden i cztery. Jeszcze raz zaznaczam. Punktualnie o ósmej — ani sekundy wcześniej — nie zapominać o znajdującym się w oknie periskopie. — Zrozumiano?

— Tak jest.

— Możesz odejść. Przejście północne. Wszystkie inne od dziś dnia zamknięte.

Nie słychać zupełnie kroków ani otwierania się drzwi. Głos oddalił się bezszelstnie. Po chwili w krótkim, niebiesko - sinym błysku elektrycznej iskry, widac na przeciag ulamka sekundy długą, wąską, rękę przesuającą przełącznik.

— Numer 22?

— Tak jest.

— Więc po doręczeniu listu z odcyfrowanym telegramem.

— Konsternacja. Mimo to widocznie w chęci sprawdzenia, odczytała jeszcze ostatnie słowa depeszy. List oddała do analizy. Żadnych specjalnych środków nie przedsięwzięto.

— Następnie?

— Po opuszczeniu budynku udała się na spacer. Do domu nie pojechała.

— Kto uważa?

— Numer 10 i 12.

— Proszę uważać: O każdym szczegółzie od godziny ósmej począwszy informować numer 30 — pozycja główna o. Gdyby nie można było inaczej spowodować defekt — małe zderzenie — pęknięcie opony, odkręcić wentyl, ewentualnie coś podobnego; jednak w ten sposób, by nie można było domyśleć się podstępny. Zresztą szczegółowych instrukcyj udzielać wam będzie numer 30, z którym należy utrzymać stałą łączność. Więc jeszcze raz numer 30 — pozycja główna o.

Znowu suchy trzask elektrycznej iskry.

— Ryszard?

— Tak. To ja.

— Jeżeli skończysz, przyjdź zaraz

do mnie.

— Natychmiast.

— Czekam. Tylko szybko. Po drodze powiedz szoferowi, by trzymał wóz na biegu. Jest teraz 7.15. Za 25 minut musimy wyjechać.

— Dobrze. Do widzenia.

Słychać, jak ktoś, wstając, odsuwa ciężki fotel.

Uptywający szereg sekund odmierza szmer kroków tłumiony szorstką szczytą dywanu. Po jakimś czasie ciemność pokoju przerywa urwany błysk czerwonej lampy, padający w dwóch krótkich i jednym dłuższym odstępie.

Ktoś podchodzi z powrotem do biurka. Zapala stojącą na niem lampę. Potem naciska jeden z licznych guzików znajdujących się na czarnej tablicy po prawej ręce. W tej samej sekundzie otwierają się zaopatrzone elektrycznym zamkiem drzwi.

— Proszę. Możesz wejść.

Dr. Harley Moris stoi nadal przy biurku. Badawczo obserwuje wchodzącego, nie pomijając najdrobniejszego szczegółu.

— Dobrze — odzywa się po chwili — śladaj. To, co zrobisz ze siebie, jest naprawdę dobre. Podziwiam.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Rozgrywki z okazji dnia P. Z. P. N.

WYNIKI Z NASZEGO OKRĘGU

„Warta“ i „Reprezentacja klasy A“ 4:1 (1:0). Reprezentacja zawiadła pokładane w niej nadzieje. „Warta“, mimo, że wystąpiła tylko z trzema zawodnikami z ligowej drużyny, była bezwzględnie lepszą. Wynik, chociaż zasłużony, niezupełnie oddaje przebieg meczu, który nieważsze toczył się przy przewadze zwycięzców. Chwilami nawet górowała reprezentacja, lecz nieudolna gra jej ataku spowodowała, że rezultat nie uległ zmianie do końca. Bramki dla „Warty“ uzyskali: Scherfke II. — dwie, Schwarz i Prósiński — po jednej. Sędziował dobrze p. Foerster.

„Pogon“ i „Unja“ 5:1 (2:1). Łatwe i zasłużone zwycięstwo „Pogoni“. Obie drużyny wystąpiły z rezerwami. Gra do pauzy wyrównana, po zmianie stron toczyła się przy przewadze zwycięzców, dla których bramki uzyskali Czaplicki — trzy, Zachciał i Śmiglak (ten ostatni z karnego) — po jednej. Jedyną dla „Unji“ strzelił Werner. —

Reprezentacja Jezyc i „Sparta“ 1:1 (0:0). Gra naogół ciekawa. Bramki padły w ostatnich minutach. Pierwszą zdobyła „reprezentacja“ ze strzału Klimczaka ze „Skry“. Wyrównującą uzyskał dla „Sparty“ Krusze. „Reprezentacja“ składała się z graczy „Sokoła“, „Skry“ i „Pentatlonu“. Sędziował dobrze p. Dabert.

„Korona“ i „Reprezentacja klubów górzyńsko-lazarskich“ 4:2 (3:0). Zasłużone zwycięstwo „Korony“, która górowała w każdej fazie nad gośćmi. Sędziował bez zarzutu p. Nawrzymiak.

„Polonia“ (Główna) i „Cybina“ 4:1 (1:1). Łatwe zwycięstwo „Polonii“, która wygrała zasłużenie. Bramki strzelili dla zwycięzców Panowicz — dwie, Koncez i Pawlaczyk — po jednej. Honorowy punkt dla pokonanych uzyskał Nowakowski z „Sokoła“ na Śródcu. Sędziował sprawnie p. Kurnert.

POŁUDNIE I PÓLNOĆ 1:0 (0:0)

Na boisku „Pogoni“ rozegrano w obecności 6 000 widzów mecz piłkarski między reprezentacjami „południa“ i „północy“, zakończony nieznacznie, ale zasłużonym zwycięstwem „południa“ 1:0 (0:0). Mecz naogół mało ciekawy ze względu na brak zgrania i wzajemnego rozumienia się graczy

Automobilizm

Wyścig w Tripolisie wygrał znów Varzi na „Buggati“ w czasie 2 g. 19:51 przed Nuvolarim na „Alfa Romeo“ 2 g. 19:51,2.

Gry sportowe

Koszykówka męska o mistrzostwo okręgu. „AZS.“ — „Warta“ (:). Do przerwy drużyna „Warty“ docierała do poziomu mistrza Polski, po przerwie jednak „A. Z. S.“ opanował boisko niepodzielnie.

Siatkówka męska o mistrzostwo okręgu. „AZS.“ — „Warta“ 2:0.

Siatkówka żeńska o mistrzostwo okręgu. „Warta“ — „AZS.“ 2:0.

Piłka nożna

Odbyły się dwa spotkania międzypaństwowe. Reprezentacja Rotterdamu pokonała zespół Antwerpii 7:4, a w Amsterdamie druga reprezentacja Antwerpii remisowała z gospodarzami w stosunku 2:2.

Motocyklizm

Na torze „Legii“ odbyły się rozgrywki motocyklowe z udziałem czołowych zawodników Warszawy i Krakowa. Naogół we wszystkich prawie biegach triumfowali zawodnicy krakowscy wykazując bardzo wysoką klasę jazdy. W biegu o nagrodę kl. „Legia“ na 5233 m dla seniorów 1) Wronski (Kr.) w czasie 2:45,2, 2) Gembala (Kr.) 2:53,4. W handicapie na 10 okr. wygrał Drewalis (W.) w 3 min. W meczu drużynowym Warszawa-Kraków na 10 okrążeń zwyciężył zespół krakowski: Wronski i Gembala w czasie 2:19,2.

Tennis

W finale mistrzostw panów Anglii na kortach twardej w Bournemouth Perry pokonał Austina 2:6, 7:5, 7:5, 6:2.

Hamburg i Helsingfors 2:0. W przejeździe do Anglii na mecz o puchar Davisa goście finlandzcy zatrzymali się w Hamburgu gdzie odbył się mecz międzymiastowy. Przegrali oni w pierwszym dniu oba spotkania pojedyncze. Hauss (H.) pokonał Blomberga (Hel.) 6:0, 6:3, 6:2. Dessart (H.) zwyciężył Graha (Hel.) 6:3, 6:4.

obu drużyn. Przeważała przez cały czas drużyna „południa“, mając lepszą linię ataku. W obronie odznaczyl się zwłaszcza Pająk (poł.). Doskonale spisywał się w ataku „południa“ Pazurek, który górował nad resztą zawodników obu drużyn. Linia pomocy dobra była tylko do przerwy. Sędziował doskonale dr. Lustgarten. (Pat.)

WARSZAWA I LWÓW 1:1 (1:1)

Na boisku „Polonii“ rozegrano mecz doroczny międzymiastowy Warszawa i Lwów, zakończony wynikiem remisowym 1:1 (1:1). Naogół zaznaczyła się nieznaczna przewaga drużyny warszawskiej, która jednak nie umiała wykorzystać swej przewagi cyfrowo. Pierwszą bramkę zdobywa dla Lwowa Drzymała, a w 6 minut później udało się Przeździeckiemu wyrównać. Po przerwie początkowo inicjatywę

Ogólnopolskie zawody poznańskiego „A. Z. S.“

SPOTKANIA PANÓW

Zawody te rozegrano na stadionie miejskim, wyczerpując już właściwie cały program w sobotę, tak, że w niedzielę były one tylko uzupełnieniem meczu pań. Nieobecność Pławczyka z AZS-War. i Heljasza (W) odebrała zawodom wiele atrakcyjności. Najciekawszą konkurencją były: bieg na 800 m., sztafeta szwedzka i 4 x 200 m.

Interesujący zwłaszcza był bieg na 800 m. Z miejsca poprowadził Lesicki i podczas pierwszego okrążenia odbił kilka ataków Kuźmickiego. Na drugim okrążeniu wspaniałym zrywem obu mija Pawlak, prowadzi do 60 m. przed metą, gdzie ostatnim wysiłkiem, ale pewnie mija go znów Kuźmicki, a Lesicki z walki rezygnuje. — W sztafecie szwedzkiej na 400 m. prowadzenie objął Lesicki i mimo rozpaczliwych wysiłków Kuźmickiego pierwszy oddaje pałeczkę Jezierskiemu. Weiss z miejsca mija Jezierskiego, jednak już po 50 m ustąpić musi temuż pierwszeństwo, a Marciniec i Stryczyński na Balcerze i Twardowskim nadrobili jeszcze. Nowy rekord okręgu był plonem tego wspaniałego biegu. Na 4 x 200, nie oddając prowadzenia od startu, wyrównała „Warta“ rekord Polski. W oszczepie nieobecność Mikruta i Pławczyka sprawiła, że Turczyk walczył tylko — z odległością. Wreszcie podkreślić należy jeszcze wynik Tilgnera (S) w pchnięciu kulą. Organizacja dobra. Publiczność niezbyt dopisała. Wyniki techniczne są następujące.

100 m: 1) Twardowski (A-W) 11,8 s., 2) Hałas (S-Les.), 3) Łopacki (A-War.). 200 m: 1) Marciniec (W) 23,9 s., 2) Feliński (W), 3) Piechocki II (A-Poz.). — 800 m: 1) Kuźmicki (A-War.) 1:59,6, 2) Pawlak (W) 2:00,6, 3) Lesicki (W). — 1500 m: 1) Kuźmicki (A-War.) 4:16,2, 2) Janowski (W) 4:17,6, 3) Rutkowski (W). — 400 m płotki: 1) Jezierski (W) 62,8 s., 2) Dąbrowski (A-P), 3) Schmidt (A-P). 4 x 100 m: 1) komb. Sokół-Leszno i Poznań (w składzie Eggert, Wargoś, Czaja, Hałas) 45,9 s., 2) „Warta“ (Feliński, Jezierski, Stryczyński, Marciniec), 3) AZS-Poznań. — 4 x 200 m: 1) „Warta“ (Feliński, Pawlak, Marciniec, Jezierski) 1:34,6 (rek. Polski wyrównany), 2) komb. AZS-Warszawa i Poznań (Weiss, Twardowski, Kuźmicki, Balcer) 1:36,2, 3) Sokół-Leszno.

400, 300, 200, 100 m: 1) „Warta“ (Lesicki, Jezierski, Marciniec, Stryczyński) 2:05,4 m (rek. okr.), 2) komb. AZS W i Poznań (Kuźmicki, Weiss, Balcer, Twardowski, 3) komb. Sokół-Leszno-Poznań, 4) AZS-Poznań. Skok wwyż: 1) Zaborzyński (A-P) 1,75 m, 2) Wesper (A-P) 1,70, 3) Malinowski (W) 1,70. — Skok w dal: 1) Balcer (A-P) 6,73 (rek. okr.), 2) Malinowski (W) 6,62, 3) Gniot (A-P) 6,53, na dalszym miejscu Twardowski (A-W). — Skok o tyczce: ex aequo: Adamczak (W), Zakrzewski (S) i Klemczak (A-P) po 3,45 m.

Kula: 1) Tilgner (S) 14,09 m., 2) Malinowski (W) 12,41 m, 3) Zaborzyński (A-P) 12 m. — Oszczep: 1) Turczyk (W) 61,28 m, 2) Balcer (A) 46,44 m, 3) Malinowski (W) 39,71. Dysk: 1) Tilgner (S) 38,80 m, 2) Balcer (A-P) 36,86 m, 3) Malinowski (W) 34,16 m.

ma Lwów, poczem do głosu przychodzi znowu Warszawa. Żadna z drużyn jednak nie uzyskała bramki. Sędziował p. Walczak. Publiczności około 2 000. (Pat.)

KRAKÓW I ŚLĄSK 3:1 (2:0)

Mecz odbył się w Krakowie i przyniósł zwycięstwo drużynie krakowskiej 3:1 (2:0). Drużyna śląska opierała się na skielecie „I. F. C.“ a składała się z graczy wyjątkowo z A-klasy. Kraków wystawił skład ligowy. Pierwsza połowa wykazała przewagę Krakowa. Po przerwie górował Śląsk. — Prowadzenie zdobył dla Krakowa „Arthur“ z karnego, poczem Kisieliński podwyższył wynik do 2:0. Trzecią bramkę zdobył Kisieliński. Po przerwie bramkę honorową dla Śląska strzelił Wylimowski. Sędziował Frank. Publiczności około 3 000. (Pat.)

MECZE W SIEDLCACH

W sobotę i niedzielę rozegrał 22 p. dwa mecze na rzecz PZPN. W pierwszym dniu pokonała drużyna wojskowa kl. Kadimah 3:1 (1:0), w drugim drużyna miejscowego Strzelca 14:1 (6:1). (Pat.)

LÓDŹ I AZS. 61:51

Wyniki, zwłaszcza w konkurencjach technicznych osiągnięto dobre. Skok w wyż, w którym 3 zawodniczki pokonały wysokość 140 cm, kula i dysk były na wysokim poziomie. W biegach naogół górowały Poznanianki. W zespole AZS Jasińska wybijała się na plan pierwszy, jednak wyczyny Świdarskiej jeszcze wyżej cenić należy. Biegnać Biegnać 800, 200 m, w sztafecie 4 x 100 i 4 x 200 m okazała niezmąconą wytrzymałość. Łódź — to przedewszystkiem sympatyczna Wajsówna. Startując w 6 konkurencjach, zajęła 4 pierwsze miejsca, w pozostałych posiadając czołowe miejsca. Na wyróżnienie zasługuje poza tem Janowska i Smetkówna (oszczep). Najstabszą zawodniczką była Koczanówna.

Wyniki techniczne są następujące:

60 m: 1) Szajnowna (A) 8,8 s., 2) Janowska (L), 3) Woźniakówna (L), 4) Stolarówna. 200 m: 1) Świdarska (A) 29,6 s., 2) Stolarówna (A), 3) Woźniakówna (L), 4) Gruzzińska (L). 800 m: 1) Świdarska (A) 2:37,8, 2) Głazewska (L), 3) Wysocka (L), 4) Stolarówna (A). 30 m pł.: 1) Wajsówna (L) 19,8, 2) Plucińska (L), 3) Radecka (A), 4) Koczanówna (A). — 4 x 200 m: 1) AZS (Stolarówna, Biegańska, Świdarska, Szajnowna) 2:01,8. 2) Łódź. — W wyż: 1) Janowska i Wajsówna (L) po 1,42, 3) Jasińska (A) 1,40, 4) Łukanowska (A) 1,30. W dal: 1) Janowska (L) 4,82 m, 2) Wajsówna (L) 4,46, 3) Szajnowna (A) 4,40, 4) Biegańska (A) 4,22. W dal z m.: 1) Jasińska (A) 2,32 m, 2) Janowska (L) 2,15, 3) Ruszówna (L) 2,06, 4) Szajnowna (A) 2,01. Kula: 1) Wajsówna (L) 12, 2) Jasińska (A) 11,62, 3) Janowska (L) 9,46, 4) Biegańska (A) 7,14. Poza konkursem III miejsce zajęła S. Kryżanka (W) 9,90. Dysk: 1) Wajsówna (L) 39,52 m, 2) Jasińska (A) 33,53, 3) Janowska (L) 33,11, 4) Koczanówna (A) 26,58. Poza konkursem III miejsce zajęła S. Kryżanka (W) 33,30 m. Oszczep: 1) Smetkówna (L) 36,08 m, 2) Jasińska (A) 33,94, 3) Wajsówna (L) 30,49, 4) Koczanówna (A) 19,81. Poza programem rozegrano jeszcze bieg rozstawny 4 x 100 m, podczas którego Łódzianki przerwały z powodu zgubionej pałeczki, a zwyciężył AZS I 59,4 przez AZS II. (ig)

Lekka atletyka

„Warta“ C. — „AZS.“ C. 71:59. Zawody rozegrano w godzinach przedpołudniowych na boisku „Warty“, zakończyły się one sukcesem „Warty“, mimo udziału Zaborzyńskiego w drużynie „AZS.“.

100 m: Feliński (W.) 11,8 s., 2) Konieczny (A), 3) Głania (W.); 200 m: 1) Feliński (W.) 24,6 s., 2) Głania (W.), 3) Konieczny (A.); 400 m: 1) Spychała (W.) 56 s., 2) Siuda (A.), 3) Makowski (W.); 800 m: 1) Witkowski (A.) 2:17,6 m, 2) Mrozik (A.), 3) Klatta (W.); 1500 m: 1) Grygolewicz (W.) 4:36,4, 2) Myszkowski (W.), 3) Kierzek (A.); 4x100 m: 1) „Warta“ (Feliński, Spychała, Głania, Makowski) 48 s., „AZS.“ w składzie: Matczyński, Gieysztor, Piesik, Konieczny, dyskwalifikowany; 4x400 m: 1) „Warta“ (Głania, Makowski, Spychała, Feliński) 4:01,8 m, 2) „AZS.“ (Matczyński, Siuda, Piesik, Gieysztor); kula: 1) Zaborzyński (A.) 11,67 m, 2) Hybza (W.) 11,22 m, 3) Szalata (W.) 10,47 m; dysk: 1) Zaborzyński (A.) 32,33

m, 2) Tatera (A.) 30,40 m, 3) Hybza (W.) 28,45 m; oszczep: 1) Aleksiejew (A.) 47,38 m, 2) Hybza (W.) 43,10 m, 3) Przychodki (W.) 38,09 m; w wyż: 1) Zaborzyński (A.) 1,64 m, 2) Stepczyński (W.) 1,59 m, 3) Jarwicz (W.) 1,50 m; w dal: 1) Zaborzyński (A.) 6,20 m, 2) Stepczyński (W.) 5,96 m, 3) Nowak (W.) 5,94 m; tyczka: 1) Przychodki (A.) 2,80 m, 2) Sikora (A.) 2,80 m, 3) Stepczyński (W.) 2,70 m. (ig)

W Łodzi w sztafecie 7x2000 mtr. o puchar „Kurjera Łódzkiego“ zwyciężyli „Zjednoczeni“ w czasie 40:21,4. Startowało 13 drużyn.

W biegu na przelaj w Wilnie na trasie 2000 mtr. zwyciężył dr. Sidorowicz w czasie 6:23,8. Drużynowo: 1) 3 baon saperów, 2) Sokół, 3) 6 p. p. leg.

RECENZJE KINOWE

Kino „Słońce“ wyświetla film pod tyt. „Jego Ekszelencja Subjekt“. Coraz przyjemniej jest pisać o filmach polskich, coraz mniej trzeba wyszukiwać dla nich u sprawiedliwiej, stosować pobłażliwości i oględnej krytyki. Zbliżyliśmy się do poziomu najlepszej produkcji kinematografii francuskiej, niemieckiej i amerykańskiej a zdystansowaliśmy wytwórczość wielu krajów, które jeszcze nie tak dawno znacznie nas wyprzedzały.

Pierwszym plusem, jaki w omawianym filmie z przyjemnością zanotuje polska publiczność, jest zupełne wyeliminowanie z jego treści „szmoncesu“. To jest całkowicie polskie, bez żydowskich dodatków. Bohaterem jest subjekt sklepowy, chłopiec przystojny i gładki. Przypadek pozwolił mu odegrać w noc Sylwestrową rolę jakiejś ministerjalnej znakomitości. Rzeczywistość rozwiała krótki sen, ale ze snu powstała miłość subiekta do panny dyrektorówny. Ponieważ czasy są ciężkie, dyrektor „idzie na plażę“, a obmyślane bogate zamążpójście córki rozbija się. Wobec tego dyrektorostwo godzą się z tą miłością.

Notujemy tu cały szereg pierwszorzędnie zagranych ról. Doskonały jest Bodo w roli tytułowej a Cwiklińska z maestrią prowadzi dialogi i jest najprzyjemniejszą teściową, jaką kiedykolwiek widzieliśmy na ekranie. Ina Benita jest przemiła, Tom sympatyczny i dowcipny, Biegański — kapitalny. Film jest reżysersko bardzo dobrze przemyślany; akcja, przepleciana ładnymi i dobrze zainscenizowanymi piósenkami oraz zabawnymi epizodami, płynie gładko. Udźwiękowanie — bez zarzutu, każde słowo słychy się wyraźnie. — Najlepiej — iść, zobaczyć i przekonać się! Nadprogram — ciekawy tygodnik filmowy. (ver.)

Kino „Wilsona“ wyświetla film p. tyt. „Szanghaj - Express“. Jest to film bardzo już znany a popularność jego zupełnie zasłużona, ze względu na wysoki poziom gry świetnego zespołu aktorskiego (Marlena Dietrich, Anna May Wong i Clive Brook), interesującą akcją i doskonale wykończeniem techniczną. (Sz)

Nora Ney i Eugenjusz Bodo

Dzień jutrzejszy przyniesie poznańskiej publiczności kinowej i teatralnej niezwykłą atrakcję w postaci przyjazdu największych „gwiazd“ polskiego ekranu Nora Ney i Eugenjusza Bodo, którzy wraz ze znakomitymi artystami scen stołecznych W. Biegańskim i Wł. Grabowskim wystąpią gościnnie w Teatrze Nowym we wtorek i środę w świetnej komedji R. Niewiarowicza pt. „Ludzie na sprzedaż“.

Nora Ney — to jedno z najświetniejszych zjawisk naszego świata filmowego, Bodo — synonim humoru i swobodnego wdzięku, a Biegański i Grabowski to wysoka klasa aktorska.

RACZ BY TWOIM BYŁO CELEM BYĆ I ZWIERZĄT PRZYJACIELEM.

KALENDARZYK

Poniedziałek, 8 maja 1933.

Słońce: wschód 4,09 — zachód 19,29 — długość dnia 15 godzin 19 min.

Księżyc: wschód 18,02 — zachód 3,00 — przed pełnią.

Kal. rzk.: Stanisław B. M. — jutro Grzegorz.

Kal. słow.: Stanisław Św. — Bożorad Bł.

Zebrańia

Dziś o 20 Chór Męski im. K. T. Barwickiego (Św. Łazarz), w sali „Wiktorja“, Rynek Św. Łazarzki 18;

o 20 Stow. Śpiew. im. Bol. Dembińskiego, u p. Wróblewicz, Chwaliszewo;

o 20 Stow. Młodzieży Polskiej „Orzeł“ (Jeżyce), w salce parafjalnej;

o 20 Tow. Powst. i Wojaków im. Bolesława Chrobrego (Stare Miasto), w Domu Kat. na Śródcu;

o 20 Tow. Czeladzi Szewskiej, w ognisku, ul. Szkolna 18;

o 20 Tow. Młodych Przemysłowców, w Domu Rzemieślniczym.

Jutro o 16 Tow. Restauratorów, u p. Stenclowej, pl. Wolności 7.

TEATRY

Teatr Polski: Dziś — „Gramy operetkę“.

Teatr Nowy: Dziś — „Fräulein Doktor“.

Złot hitlerowskich oddziałów szturmowych w Kilonji

Hitler mówi o celach i zadaniach ruchu nar. - socj.

Berlin, 7. 5. (PAT). Na dzisiejszy złot nar. socj. oddziałów szturmowych w Kilonji przybyło około 45.000 uczestników. Wielkiemu przemarszowi i apelowi oddziałów przypatrzywała się przeszło 100.000 osób. Defiladę przed przybyłym z Berlina kanclerzem Hitlerem przyjął szef sztabu hitlerowskiego Röhm w otoczeniu przywódców.

Do zebranych wygłosił dłuższe przemówienie kanclerz Hitler, który, stwierdzając na wstępie, że liczba zorganizowanych brunatnych koszul wynosi 600.000, oświadczył m. in., że celem ruchu, przezeń stworzonego, jest usunięcie reżimu z listopada 1918 r., któremu kanclerz zarzuca spowodowanie wielu klęsk a głównie doprowadzenie Niemiec do bezbronności. Kreśląc dalej zadania ruchu nar. socj., kanclerz zaznaczył, że tak jak armia jest uosobieniem siły obronnej narodu, tak ruch

nar. socj. winien być uosobieniem politycznej woli narodu niemieckiego. Nie jest zadaniem naszym — mówił dalej kanclerz — robić konkurencję innym

wielkim instytucjom, ale zadaniem naszym jest duchowe zrewolucjonizowanie narodu niemieckiego. Świat powinien się przekonać, że jedynie my reprezentujemy właściwe Niemcy, z którymi trzeba się liczyć. Nie chcemy wojny ani przelewu krwi, ale domagamy się prawa do życia i wolności. Naród niemiecki nie może być traktowany jako parias.

W godzinach wieczornych kanclerz odleciał z powrotem do Berlina.

szczętnie. Lotnik poniósł śmierć na miejscu.

Samobójstwo posła Oberfohrena

Berlin, 7. 5. (Tel. wł.). Były poseł niemiecko - narodowy Oberfohren popełnił w niedziele w południe samobójstwo w mieszkaniu swym w Kilonji.

Berlin, 7. 5. (PAT). Długoletni poseł do Reichstagu i przewodniczący frakcji niemiecko - narodowej dr. Oberfohren popełnił dziś samobójstwo, strzelając do siebie z rewolweru.

Dr. Oberfohren — jak wiadomo — ustąpił niedawno wskutek konfliktu z Hugenbergiem ze stanowiska przewodniczącego frakcji. Liczył lat 52 i był członkiem Reichstagu od r. 1920.

„POD TWOJĄ OBRONĘ“

aż do odwołania codziennie o godz. 3 po południu
po cenach popularnych: III i II miejsce 45 groszy — I miejsce i balkon 65 groszy portj. 296

Przypadkowy postrzał

Wczoraj popołudniu w Chludowie w powiecie poznańskim 21-letni czeładnik piekarski Jan Borowski postrzelił wskutek nieostrożności bawiącego w gościnie u niego 32-letniego rolnika Władysława Wójtowicza z Bogdanowa w powiecie obornickim. Kula ugodziła p. Wójtowicza w szyję i utkwiała po lewej stronie aorty. Poranionego Pogotowie Leczarskie (tel. 55-55) przewiozło do szpitala Przemienienia Pańskiego. (kl.)

Połączenie lotnicze Polski z zagranicą

Nowy rozkład lotów na polskich linjach lotniczych „Lot“, który wszedł w życie z dniem 1 maja r. b. na okres letni, ustalony został w ścisłym porozumieniu z zagranicznymi przedsiębiorstwami komunikacji powietrznej. Dzięki temu uzyskano bezpośrednie połączenia, umożliwiające odbycie w ciągu 1 dnia podróży (jak również przewiezienie poczty i towarów) z Polski do Aten, Bazylei, Berna, Budapesztu, Helsingforsu, Genewy, Konstantynopola, Królewca, Leningradu, Lozanny, Monachjum, Norymbergi, Paryża, Pragi, Rzymu, Strassburga, Wenecji i Zurychu. Ponieważ ponadto polska sieć komunikacji powietrznej obejmuje z miast zagranicznych Brno, Bukareszt, Czerniowce, Rygę, Saloniki, Sofję, Tallin i Wiedeń, w roku bieżącym w całej pełni zrealizowany będzie plan wprowadzenia najszybszych połączeń Polski z zagranicą.

Katastrofa szybowca

Berlin, 7. 5. (PAT.) Podczas lotu na szybowcu z powodu burzliwej pogody konstruktor Meyer uległ katastrofie w pobliżu Heltern w Westfalji. Szybowiec spadł, druzgocąc się do-

TEATRY

Z Teatru Wielkiego

Dziś teatr nieczynny. Jutro wraca na afisz szlagier sezonu „Kobieta, która wie, czego chce“, z fenomenalną odtwórczynią w roli tytułowej Heleną Makowską na czele.

Z Teatru Polskiego

Dziś „Gramy operetkę“. Jutro Niewiarowicza „I co z takim robić?“

Z Teatru Nowego

Dziś oraz we czwartek, 11 bm. i w dni następne sensacyjny reportaż polski „Fräulein Doktor“, którego każde przedstawienie odbywa się przy wyprzedanej widowni.

We wtorek, 9, oraz we środę, 10 b. m. wystąpią gościnnie przybywający do naszego miasta tylko na dwa dni najślynniejsi artyści polskiego ekranu, Nora Ney i Eugenjusz Bodo, oraz ulubieńcy publiczności stołecznej W. Biegański i Wł. Grabowski. Znakomici goście ukazą się w świetnej i pełnej humoru sztuce R. Niewiarowicza p. t. „Ludzie na sprzedaż“.

Z Komedji Muzycznej

Dziś teatr nieczynny.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu

W kraju i w świecie

— Na uniwersytecie w Jassach (Rumunia) doszło do starć między studentami nacjonalistami a Żydami. — Jedną osobę aresztowano. 4 studentów jest rannych.

— Jedną z najbardziej znanych wiedeńskich śpiewaczek operowych, Berta Kiurina zmarła w tych dniach po przebyciu ciężkiej grypy.

— Ojciec św. przyjął na audjencji oficerów i żołnierzy, należących do drużyny polskiej, biorących udział w międzynarodowych zawodach konnych.

— W pierwszych dniach czerwca otwarta zostanie w Toruniu wystawa retrospektywna, mająca obrazować kulturę Torunia dawniej i dziś. Wystawa obejmować będzie sztuki plastyczne, grafikę, fotografikę, rzemiosła artystyczne itd.

— W miasteczku Mauquenchy koło Hawru wybuchł pożar, który doszczętnie zniszczył tamtejszy kościół, wybudowany około r. 1050.



Dnia 6 maja r. b. o godz. 5 rano zmarł po krótkiej chorobie w Bogu, Jego wieczny sługa i kapłan, a mój jedyny i ukochany brat, nasz najdroższy i nigdy nie oddziałowany wujek, s. p.

Ks. Józef Tymoteusz Bątkiewicz

długoletni proboszcz w Trłagu

w 56 roku życia, a 29-tym roku kapłaństwa. Eksportacja zwłok do kościoła parafialnego w Trłagu w poniedziałek 8 maja o godz. 18 a pogrzeb nazajutrz o godz. 10

W głębokim i nieutulonym smutku pogrążeni

siostra z dziećmi

Krobia — Kraków

Osobnych wiadomości nie wysyła się

portj. 294

1 SPRZEDAŻE

Materiały męskie

modne, ładne desenia, wyroby Bielskie jakościową, równe angielskim na ubrania i płaszcze oraz sortymenty podszewek baro-dzo tanio poleca Wł. Złotowski, Poznań Kramarska 19/20 nielito Hurt i Detal ca 370 desenia na składzie Pr 10 163-17.121

Weże

do polewania ogrodów oraz pożarnicze poleca po znacznie niższych cenach. Z Mazurkiewicz, ul. Kantaka 8-9, telefon 30-22, dr 3350

Okno wystawne

(obudowanie) nowoczesne korzystnie sprzedam. — Czarodziejka Dąbrowskiego 12/16 telefon 6708, zdr 22 721

Samochód

piękna limuzyna 5 osob. okazynie kupno, Wiadomość tel. 1864, zdr. 22 756

Dla automobilistów

specjalny rabat okulary od słońca Stary Rynek stare domki Koronowski, rp 6760

15 LETNISKA i UZDROWISKA

Artretyzm

Reumatyzm Choroby kobiece i dzieci nerwowe porażenia, Ischias lumbago leczy się w Zdrojowisku Inowrocław Źródło mineralne pitne Wziewalnie solankowe. Kuracje ryczałtowe 2, 3 i 4 tygodniowe. Informuje Zarząd, ng 9467

22 ROZMAITE

Akuszerka

Jankowska przyjmuje przyjezdne pomoc lekarska, Warszawa Hoża 7-25, ng 9563

Zebranie

wierzycieli młyna parowego w Buku, odbędzie się w niedzielę, dnia 14 maja r. b. o godz. 14 H. otelu Bristol w Buku, zdr 22 199

25 MUZYKA

Duet

skrzyplec, fortepjanu, akordeon — koncert — dancing od zaraz Noskowski 3a portj. 297

26 ROZRYWKA

Kino „Odeon“

Od dziś superfilm P. T. Pieśń Trubadura. Rolę główną jedyny następca Rudolfa Valentino Don Jose Mojica. Nadprogram: Tygodnik Foxa, portj. 295

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Młynarz

kawaler, ostatnio pracował samodzielnie poszukuje posady ewentl. śpichrzowego. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdr 23 178

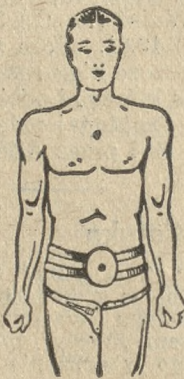
Przyjmę

zastępstwo na pokupny artykuł na Leszno i kilka powiatów. Jestem dobrze zaprowadzony i mam szerokie znajomości wśród kuzneroków drukarską. Ze zawłem branżę drukarską. Ze zawłem jest kupcem branży kolonialnej. Referencje posiadam dobre również i świadectwa. Łaskawe oferty upraszam skierować: Borowski, Leszno ul. Bracka 10, zdr 22 368

Młynarz

dzielny w swym zawodzie samotny, długoletnia praktyka, chlubnymi świadectwami, dobrymi referencjami, pracował w młynach handlowych i gospodarczych specjalista na przemian pszenicy i żytni oraz kaszanie, poszukuje posady jako kierownik lub samodzielny. Miejscowość obojetna. Przyjmie posadę zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdr 22 319

Cierpiącym na rupturę.



Najnowszy wynalazek pasa rupturowego który powstrzymuje największą rupturę i goi takową, a swoją skutecznością przewyższa wszelkie dotychczasowe wynalazki zagraniczne.

Sposób zastosowania załączę przy wysyłce.

Również wykonuję aparaty, sztuczne nogi, ręce, gorsety ortopedyczne najnowszych systemów i obuwi ortopedyczne.

P. NIEDZIELA, Poznań
Aleje Marcinkowskiego 24, tel. 38-79

dr 3392

W sobotę, dnia 6 maja o godz. 5 rano, zakończył po krótkiej chorobie, życie doczesne, opatrzone Sakramentami św., s. p.

Ks. Józef Bątkiewicz

długoletni proboszcz z Trłagu

w wieku lat 56, a 29 lat pracy kapłańskiej Eksportacja zwłok do kościoła parafialnego z Trłagu w poniedziałek, o godz. 6 po poł. a nazajutrz nabożeństwo żałobne o godz. 10, poczem złożenie do grobu.

Czcigodnych Konfratrów proszę o memento

Ks. Rólski, dziekan.

Szczepanowo.

dg 3412

Przedpłata

na miesiąc maj 1933 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnikiem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeskąd w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonent nie ma prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476, 3524 i 4072, filja Stary Rynek 25-55. — P. K. O. Poznań, nr. 200 140.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej 100 gr, na stronie drugiej 120 gr, przed wiadomościami potoczными 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nocy wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania wieczornego „drobne“ do godz. 12, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówekowych): słowo nagłówekowe (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.